

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srrodę dnia 1 Listopada v. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 21 Października.

(z Gazety Senackiej.)

Przez najwyższe Ukazy z własnoręcznym Jego Cesarskiej Mości podpisem, dane Rządzącemu Senatowi:

D. 28 wrześ. (w Carskiem-Siele) „Uważając, że Departament Gospodarstwa Państwa w Ministerium Spraw Wewnętrznych, po oddzieleniu od niego części Budowniczej do zawiadostwa Głównego Zarządu Dróg Komunikacji, bardzo ograniczony ma okrag działania, Rozkazujemy przyłączyć go do Gospodarczego Departamentu tegoż Ministerium.“

D. 2 paździer. (w Gatchynie) „Darowane ukazem Naszym 5 września 1829 roku Inspektorowi i Nauczycielom, zostającym przy wymienionych w nim szkolnych zakładach ustanowien Cesarzowej Maryi prerogatywy, względnie do rang, Rozkazujemy na teyże podstawie rozciągnąć i na służących w tych nazwaniach przy Odeskim Instytucie ślacheckich panien“

D. 7 paździer. (w St. Petersburgu) Prezydentem Izby Sądu Kryminalnego, na yłaskawiey rozkazano hydź, stosownie do podanego J. C. M. od Rządzącego Senatu przełożenia, z liczby wybranych przez Dworzanstwo Kandydatów, Kapitanowi-Porucznikowi floty, Piotrowi Kutomzinowi.

D. 11 paździer. (w Carskiem-Siele) Urzędnik Kancelaryi Jeneralnego Kwatermistrza Głównego Sztabu J. C. M., gtey klasy Chrystian Schwanbach, za wysłużeniem w terażniejszey randze lat ustawami zamierzonych, na ośnowie ukazu 6go sierpnia 1809 roku, podniesiony na Assessora Kollegialnego, ze starszeństwem od 15go lipca 1833 roku.

D. 11 paździer. (w St. Petersburgu). Dowódcy portu Sewastopolskiego, Wice-Admirałowi Pataniottemu 1mu, na yłaskawiey rozkazano hydź Członkiem Rady Admiralicyney, z wydawaniem mu płacy i pieniędzy kwaterowych podług rangi i stołowych po 4,000 rubli na rok, dla zrównania z innymi Członkami rzeczoney Rady.

— Najwyższy Reskrypt do P. Admirała Greiga. Alexy Samuelowicz! Dając uwagę na zruynowany długą gorliwą służbą i bezsenności trudami, stan zdrowia waszego, i pospótu z tém pragnąc, ażeby głębokie znajomości wasze w morskiej części, i doświadczenie, w uptywie mnogich lat w tey części nabyte, mogły, przy takim, jak tylko można, ulżeniu wam w pracach służby, przynieść pożądanę Państwu pożytki, Ukazem dnia dzisiejszego Senatowi danym, Rozkazatem wam zasiadać w Radzie Państwa, a Główny Zarząd Floty Czarnomorskiej i portami włożyć, do późniejszego rozkazu, na Naczelnika Sztabu Czarnomorskiej Floty i Portow, Jenerał-Adjutanta Wice-Admirała Łazarewa.

Zatym, poruczając wam: obowiązki Nikołajewskiego Wojennego Gubernatora zdać, przy wyjeździe waszym do Stolicy, Wice-Admirałowi Łazarewu, i takoweż obowiązki w Sewastopolu włożyć na Wice-Admirała Pataniotti, zostając ku wam zawsze przychylnym.

w St. Petersburgu. Na autentyku podpisano własną Jego Cesarskiej Mości ręką: NIKOŁAJ.

— Najwyższe rozkazy, udzielone Rządzącemu Senatowi: przez uwiadomienie Najświętszego Rządzącego Synodu, d. 9 października: „CESARZ JEGOMOŚĆ, po nayuniższym przełożeniu P. Synodalnego Ober-Prokuratora, w dniu 17 września te-

go roku, Najwyżey utwierdzić raczył postanowienie Najświętszego Synodu, o nagrodzeniu znajdującego się przy Witebskim Soborze na Kapłańskim wakansie Protorejera Piotra Stefanowicza, aksamitną fioletową kamitawką, za skuteczne wypełnienie włożonych nań poruczeń przy nawracaniu do prawowierności znaczney liczby Unitów w Gubernii Witebskiej.

Przez P. Ministra Spraw Wewnętrznych: D. 25, 26 i 29 września, z oświadczeniem zadowolenia J. C. M. dla Gubernatorów Cywilnych: Moskiewskiego, Czernihowskiego, Rjazańskiego i Chersońskiego, oraz Gubernatorom Wojennym Kazańskiemu i Niżegorodzkiemu, za skuteczne starania, około uzyskania podatkow bieżących i remanentow.

Przez Ministra Woyskowego, 6 i 10 października, CESARZ JEGOMOŚĆ na przedstawienie Jego Cesarskiej Wysokości, Dowódcy Oddzielnego Korpusu Gwardyi, na ywyżey rozkazać raczył: Trębaczów półku huzarów Gwardyi Włodzimierza Swierdińskiego, i muzykanta półku siemionowskiego Gwardyi Jakóba Jakowlewa, za chwalebne wystąpienie w stopniu podoficerów liczby lat ustawami przepisanych, podnieść do rangi 14tey klasy, zostawując przy tychże półkach urzędnikami do uczenia, pierwszego— trębaczów, a drugiego— muzykantów.

Przez P. Ministra Sprawiedliwości. P. Zarządzający Ministerium Narodowego Oświecenia, pod 5 tego października, udzielił P. Ministrowi Sprawiedliwości, że CESARZ JEGOMOŚĆ, po postanowieniu Komitetu PP. Ministrów, na skutek wniesionych przez tegoż P. Radcę Taynego zapisek, najwyżey zezwolił na uwolnienie Cenzora Wileńskiego Cenzurnego Komitetu, Oczapowskiego, stosownie do jego prośby, od tego obowiązku i na przeznaczenie do tego urzędu Professora byłego Wileńskiego Uniwersytetu De Névé.

Warszawa d. 2 listopada.

Były Rektor konserwatorium, profesor uniwersytetu i Dyrektor Opery Józef Elsner, miał zaszczyt złożyć N. Królowi Jegomości Pruskiemu, egzemplarz partytury kantaty, przez niegoż skomponowanej na 50 letni jubileusz istnienia Kościoła Ewangelickiego w Warszawie. W tych dniach tenże mistrz otrzymał od Króla Jmci list w takich wyrazach: „Dziękuję waspanu za udzieloną mi pod dniem 31 sierpnia r. b. wiadomość, o uroczystości obchodzoney w Kościele Ewangelickim w Warszawie, w dniu 30-grudnia r. z., przez przesłanie mi kantaty, przez siebie na ten obchód skomponowanej. Z jego podania przekonywam się o dobrym zamiarze, z którego wynika ta kantata, a ten z zadowoleniem oceniam. — Berlin 18 października 1833 r. — (własnoręczny podpis) Fryderyk Wilhelm.

— Dnia 3 —

W tych dniach przybył do Warszawy z Poczajewa, wołyński i żytomierski Biskup Innokienti z sufraganiem Jerofijem i swoją świtą. (Gaz. Codz. War.)

RZECZY NIDERRLANDZKIE.

Bruzella d. 23 października.

Oto jest wzmiankowany w Nrze poprzedzającym list Papieża Grzegorza XVI, do Króla naszego, z powinszowaniem szczęśliwego rozwiązania Królowey, i urodzin Następcy tronu: „Nie tylko mogłeś się W. K. M. spodziewać, jak wyraziłeś do nas w swym liście, iż mamy udział w ra-

dości z powodu rozwiązania Królowej, naszej uko-
chaney córki w Chrystusie, lecz możesz być tego
pewnym. Byłoby to rzeczywiście, niepodobień-
stwem, abyśmy z wszystkiego, o cośmy według szcze-
rych życzeń naszych, z gruntu serca pochodzą-
cych, od Boga błagali, co jest uciechą i szczęśli-
wością dla W. K. M. i Jego Królewskiej mał-
żonki, nie byli żywo uradowani, tém bardziej z
takowego zdarzenia, które dla W. K. M., dla je-
go rodziny i dla jego ludu być musi źródłem nay-
większej szczęśliwości. Czerpamy tę ufność z mo-
cy Sakramentu, który odrodzenie, nowo narodo-
nego Xiecia przez wodę i Ducha świętego usku-
tecznił, z religii katolickiej, która wpajać będzie
w niego miłość dobrego; z modłów cnotliwych
mężów, z którymi łączamy nasze gorące bła-
gania. Dla tego powtarzamy W. K. M., iż wia-
domość o tym szczęśliwym wypadku, była dla nas
w naywyższym stopniu pocieszającą, i życzymy
W. K. M. z serca szczęścia, błagając oraz Boga
Ojca łaski, aby W. K. M. przyjął pod swą o-
piekę, udzielił wszelkiego błogosławieństwa, i po-
łączył W. K. M. z nami trwałą i zupełną przy-
jaźnią. Dano w Rzymie dnia 16 września 1833,
w 3 roku naszego pontyfikatu. Tu podpis Papieża.
(G. C. W.)

S Z W A Y C A R Y A.

Neufchatel dnia 16 października.

Dzisiejsza gazeta zawiera następujące urzę-
dowe obwieszczenie: „Rada stanu pośpiesza krajo-
wi udzielić list Króla, który przez Ciało Prawo-
dawcze do J. K. M. wysłani, a wczora do Neufcha-
telu przybyli deputowani przywieźli: „Do Neuf-
chatelskiej Rady Stanu. Przyjąłem Deputacyą
Prawodawczego Ciała ze wszystkimi względami,
na jakie przedmiot ich misyi i osobisty chara-
kter zasługiwał. Ci deputowani z synowską ufno-
ścią wynurzyli Mi życzenie moich dobrych i dro-
gich Neufchatelczyków, a Ja odpowiadam z przy-
wiązaniem ojca. Moi wierni poddani Xieztwa
wiedzą dobrze, jakimi względem nich przejęty
jestem uczuciami; muszą oni być przekonani, że
wszystko uczynię, co w mej jest mocy, dla za-
bezpieczenia ich szczęścia. Mój Minister spraw
zagranicznych zawiadomi W. Panów o moich za-
miarach. Aż do chwili, w której te zamiary w
rzeczywistość się zamienią, zalecam ludowi Xie-
ztwa, spokójność, umiarkowanie i cierpliwość. Spo-
dziewam się po roztropności Deputowanych i po
W. Panach, że waszym współobywatelom potrze-
bę wyjaśnienia i że im podacie przykład i naukę
o tych cnotach, które teraźniejsze położenie wy-
pełniać nakazuje.— W Berlinie d. 6 października
1833 r. Fryderyk Wilhelm. (G. C. W.)

A N G L I A.

Londyn dnia 20 października.

Ajenci Donny Maryi zawarli z kontrahen-
tami pierwszy pożyczki, jeszcze nowy układ na
dwa miliony funtów szterlingów, których czwar-
ta część niezwłocznie wypłaconą została.

Według doniesień z 10 t. m., wojska Don-
ny Maryi w Oporto przez nowe werbunki za-
graniczne powiększone zostały do 1500 ludzi; za-
łoga więc tego miasta wraz z gwardyą i mili-
cyą wynosi do 9,600 ludzi; prócz tego potwo-
rzyły się znaczne oddziały ochotników Królowej
w okolicy i we wszystkich prowincjach od tego
miasta na 9 mil od Lisbony. Oprócz tego stoi
w Terres-Vedras 3,500 ludzi wojska regularne-
go, i znaczny oddział milicyi, które w tych dniach,
równie jak wojsko z Lisbony, miały rozpocząć z
przodu i z tyłu zaczepne działania przeciw Mi-
guelistom. List prywatny kupiecki twierdzi na-
wet, iż dnia 12 t. m. zaszła bitwa, która rozwią-
zała zupełnie wojsko Don Miguela.

Koncessye, jakich Anglia i Francya u P. Zea-
Bermudez osiągnąć nie mogły, zostały od niego
przez wypadki wymożone. (G. C. W.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 20 października.

Z Hiszpanii donoszą: „Rząd Królowej wy-

dał rozkazy Jenerałowi Sarsfield, aby związki mię-
dzy Hiszpanią i Portugalią przeciął, dla prze-
szkodzenia przybyciu Miguelistów do Hiszpanii.

W Fontarabia wybuchło powstanie na ko-
rzyść Infanta Don Carlos. Mnichy stanęli na czele
Municypalności i przyrzekli 5 realów dziennie
każdemu, któryby się wziął do broni za Don Car-
losem. Władze z St. Sebastian ofiarują zaś 7 rea-
łów stronnikom Królowej.

Indicateur de Bordeaux z dnia 17 pisze:
„Goniec z Madrytu przybył dnia 15 do Bajon-
ny, spotkał wyszłe z Madrytu wojska pod Arando
do Duero, a z tej strony Mirandy wojsko Apo-
stolistów, z Wittoryi ku rzece Ebro maszerują-
cych. Musiano już walną stoczyć bitwę: albowiem
podług doniesień Jenerała Castagnos, miało z Ka-
stylii idące wojsko dnia 17 do Wittoryi przy-
być, co atoli absolutyści osadzeniem mostu w
Miranda i broniem przeyscia przez rzekę prze-
szkodzić usiłują. 3,000 Absolutystów, którzy w
Alaya i na granicy Guipuscoa znajdowali się,
wysłano do Santona, bardzo warownego miejsca
nad morzem dla jego opanowania. Lecz podług
prawdopodobieństwa nie uda się ten zamysł, po-
nieważ załoga gotowa jest do mężnej obrony. Do-
niesienia z Saragossy są bardzo korzystne dla Kró-
lowej. Cała prowincja jednomyślnie chce otrząść
się z władzy mnichów. Kiedy tam pierwsza wia-
domość o rokosz Apostolistów w Biskaii doszła,
natychmiast Deputacya nayznakomitszych oby-
watei przedstawiła się Hr. Espeleta, Gubernatoro-
wi tej prowincyi, i ofiarowała mu kilkanaście
tysięcy ochotników, dla obrony praw Królowej.
Hr. Espeleta przyjął to z radością, i chciał po-
między nich broń rozdać, ale Deputacya odpowie-
działa, że ci ochotnicy wszyscy są uzbrojeni i bę-
dą do ostatniej kropli krwi walczyć za Królo-
wą. Co chwila oczekujemy doniesienia o potw-
rze znanego El Pastora, stoczony z Apostolistami. Je-
nerał-Kapitan prowincyi, Castagnon, rozwija nay-
większą sprężystość. W St. Sebastian ustano-
wił sąd wojenny dla niezwłóznego karania
wszystkich z bronią w rękę schwytanych stron-
ników Infanta Don Carlos.

— Dnia 22 —

Indicateur z dnia 19 pisze: „Zgromadzenie
Burmistrzów w Tolozie, zwołane przez deputacyą
przy Jenerale Castagnon znajdującą się, odpra-
wiło swe posiedzenie. Znany El Pastor zbiera
ochotników. Mnichy w Bilbao trudnią się w
dzień i w nocy jedynie robieniem ładunków. Ku-
pcy ukrywają swe pieniądze. Wojsko z Madry-
tu stoi teraz w Burgos, Apostolisci zaś z tamtej
strony Pancorbo, stoją w Quinta de la Valle.“

— Dnia 23 —

Journal de Paris podaje następujące wiado-
mości z Bajony: „Goniec Angielski, który opuścił
Madryt dnia 16 t. m. zrana zatrzymany został w
Briviesca przez Plebana Merino, będącego na cze-
le guerilasów, przeglądano jego depesze, lecz ich
nieotwierano: ponieważ podróży nie mógł odpra-
wiać przez Vittoria, więc udał się drogą do Bil-
bao, gdzie przybywszy zaprowadzony został przed
Margrabiego Valdespina, który mu także po-
wrócił jego depesze nieodpieczętowane. Ten go-
niec przybywszy do Bajony opowiadał, iż w To-
loza czytał w gazecie Nadworney Madryckiej
dwa dekreta, mocą których Margrabia Valdespi-
na, Brygadyer Zawała i PP. Verasteguy i Arias,
jako naczelnicy powstania w prowincyi Biskay-
skiej, ogłoszeni zostali za wyjętych z pod opie-
ki prawa. W Burgos dowodzi wojskiem Kró-
lowej Margrabia Villafuentes, w Tolozie Jenerał
Castanos. Jenerał Ubal przybył do Miranda z
4,000 ludzi, a 25 t. m. ma się z nim potyczkę
8,000 ludzi pod dowództwem Jenerała Sarsfield.

Półkownik powstańców Erazo schronił się
na tę stronę, i znajduje się teraz w cytadelli
Saint-Jean-Pied-de-Port, z kąd ma być odpro-
wadzony do Pau. Santos-Ladron rozstrzelany zo-
stał dnia 14 t. m. w Pampelonie; Vice-Król chciał
wstrzymać egzekucyą aż do nadejścia dalszych roz-
kazów z Madrytu, lecz to sprawiło takie nieu-
kontentowanie, iż widział się zniewolonym nie-

Łócznie wyznaczyć sąd wojenny, gdzie tak on, to też poymanych z nim 52 oficerów według wyroku tego sądu rozstrzelanymi zostali; ostatnie owa Ladrone miały być: „Niech żyje Don Carlos.“

Z Tulonu piszą pod 17 t. m. „Wczoray rano odpłynął ztąd bryg z tajemnymi poleceniami ku brzegom Hiszpańskim; wielu twierdzi, iż w celu uważania dalszych zamiarów Bourmonta, po oddaleniu się jego z Hiszpanii.

Gabarra *Emulation* odpłynie dnia jutrzejszego z depezsami do Admiratów Hugon i Roussin.

Jenerał Trezel żądał od Ministra wojny, celem utrzymania się w Bugia, wzmocnienia swego korpusu 2,000 ludzi; na dowód konieczności takowych posiłków, przysłał plan tego miasta i okolicy, według którego, chcąc się w Bugii należycie opierać Arabom i zabezpieczyć od ich napadów, musi być załoga pomnożona do 4,500 ludzi. Dnia wczorayszego odpłynęło ztąd, w skutek powyższego żądania, na okręcie *Suffren* i korwecie *La-Meuse* 1,200 ludzi; a na fregacie *Herminia* 400 ludzi z legii cudzoziemskiej do Algieru.

Z przyczyny wypadków w Grecyi, rozstawione zostały stojące dotąd razem w stanowisku Smyrny, nasze okręty, następującym sposobem: okręt *Duquesne*, pod Napoli di Romania, fregata *Superbe* pod Tenedos, okręt *Miasto Marsylia* pod Ourlao. Fregata *Iphigenia*, na której się Admirał Hugon znajduje, pozostała w Smyrnie. Te okręty mają polecenie wspierać Króla Ottona. Nowy Król Grecyi za matę ma jeszcze wojsko, aby mógł utrzymać spokojność na wielu wyspach, które daleko od stolicy są odległe, i dla tego uważają się za niepodległe. Obecność naszego małego korpusu wojska, była dostateczną do utrzymania na wodzy owych naczelników.

Wielu wychodźców, którzy przybyli do Alexandryi, po krótkim tam pobycie udali się do Syryi.

Liczba półków pieszych, która ostatniemi rozporządzeniami królewskimi, zmniejszona była na 2,012 ludzi, podwyższoną została znowu do 2,400 ludzi.

Jenerał Castellane przybył dnia 14 t. m. do Tuluzy; pierwszy i drugi batalion 3go półku, otrzymany natychmiast rozkazy udania się w pochód na granice Hiszpańskie; w tych dniach mają także odejść 2 baterie artylleryi.

Zapewniają, że w Bajonnie i okolicy stać będzie 10,000 ludzi, nie licząc w to wojska rozłożonego w innych częściach Departamentu. Do Tarbes wyruszyło 500 jazdy. Przez telegraficzne depesze nakazano w Bajonnie zakupić znaczną ilość furazów; to dowodzi, iż wojsko Pyreńskie jeszcze w inny sposób będzie czynnem, niżeli, jako wojsko obserwacyjne; albowiem także innego rodzaju dostawy przez Ministra wojny nakazane, są bardzo znaczne.

Akademia umiejętności Departamentu Somme wyznaczyła nagrodę 300 fr., za najlepsze wiersze, napisane o wystawieniu posągu Napoleona na kolumnie Vendome.

Journal des Débats wyraża się względem Hiszpanii: „Wierność wojska nigdzie nie została naruszoną; wszyscy Jenerałni Kapitanowie zajęli się najgorliwiej sprawą Królowej. Przystąpienie do tejże Jenerała Sarsfield, nie zostawia nic więcej do życzenia. Na południowej stronie Madrytu, zaszły tylko słabe usiłowania do powstania, i zaraz w początku stłumione zostały. W Biskaii nakoniec, zda się rokosz dogorawać; albowiem w każdym spotkaniu, pozostała zawsze korzyść na stronie wojska Królowej. Takowy stan przechodzi wszelkie oczekiwania: (Gaz. Godz. War.)

— Dnia 25 —

Wczoraj pracował Król naprzemian z Ministrami wojskowym, spraw wewnętrznych i handlu. Wieczorem udzielił audyencye Posłom: Pruskiemu, Belgickiemu i Północno-Amerykańskiemu.

Maytek *Henin*, który się w rozbiciu okrętu *Amphitrite* przed *Boulogne*, przez swą odwa-

gę dwóm angielskim maytkom życie uratował, był wczoraj Królowi przez Ministra morskiego przedstawiony.

Sztab główny gwardyi narodowej paryskiej zajmuje się planem wydania balu w sali opery dla Królowej Belgów. Pan *Duban*, który kierował przygotowaniami do uroczystości dni lipcowych, i teraz zaproszony jest zająć się urządzeniem teraźniejszego festynu. Cena subskrypcyi jest 10 fran.

Pan *Guillon*, dyrektor banku francuzkiego i kasy oszczędniczej, wczoraj życie tu zakończył.

— Dnia 26 —

Podług telegraficznego doniesienia, P. *Mignet*, wczoraj rano z podróży swey z Madrytu do Bajonny przybył. Opowiada on, że południowe prowincje Hiszpanii, równie jak Galicje i Estremadura spokojności używały, przeciwnie Kastylię przez Proboszcza *Merino* zamieszania doznając; w Katolonii uzbrajają się ultra-liberaliści, a dawniejsi ochotnicy królewscy są rozbrajani *); o Infancie Don Carlosie, rozumiem, że się jeszcze na portugalskich granicach znajduje. P. *Mignet* opowiada dalej, że przez bitwę (?) droga z Bajonny do *Wittoryi*, między Tolozą i *Mondragon* oczyszczoną została; P. *Mignet* spotkał się ze znajomym *El-Pastor* w pogoni za nieprzyjacielem. Jak się P. *Mignet* w *Wittoryi*, tudzież między *Wittoryą* i *Burgos* znajdował, nie o tém nie opowiadał; o czém jednak, tutejsze gazety wieczorne, różne swe doniesienia czynią. Trzy gazety ministeryalne dają te wiadomości w artykule zgodnie brzmiącym. Jak zaś na wiarę one zastępują, czas pokaże. Wczorayszy artykuł *Monitora*, że z Madrytu wysłane wojska, Karolistów do ucieczki przymusiły i *Wittoryą* wzięły, nie potwierdził się.

Hrabia *Mesnard*, pierwszy Koniuszy Xiężny *Berry*, tu się teraz znajduje. Pod wczorayszą datą dał on do gazety francuzkiej list, w którym obszernie opisuje o podróży Xiężny z *Palermu* do *Florencyi* i o przyjęciach Xiężny z czcią największą we wszystkich miejscach.

Król miał wczoraj o godzinie trzey radę z Ministrami, a potem dawał audyencyą Marszałkowi *Gérard*.

W liście z *Perpignan*u donoszą: „Ogłoszenie prowincyi *Nawarry*, *Biskai* i *Alawy* w stanie wojny, byłoby bardzo przyzwolonym środkiem, jeśliby Jenerałowie *Sola* i *Castannos*, byli w stanie surowość tych środków dostateczną siłą utrzymać. Ale gdy każdy z nich ledwie po 4000 ludzi mają, gdy przeciwnie insurgentów w prowincjach tych do 15,000 pod bronią się znajduje; trudno więc będzie groźbami samemu cel ten osiągnąć. Mówią, że junta insurrekcyjna w *Bilbao*, skutkiem ogłoszenia stanu wojny, postanowiła wszystkich poymanych żołnierzy Królowej rozstrzelać, jeżeli pod chorągwiami *Don Carlosa* słżyć nie zechcą.

Podług niezareczoney pogłoski, rozszerzonej przez *Memorial Bordelais*, hiszpańskie Ministerjum w ten sposób ma być zmodyfikowane, że PP. *Zea Bermudez* i *Cruz* przez Margrabiego *de las Amarillas* i P. *San Martin*, zmienieni będą.

Indicateur zawiera list z *Tolozy*, pod 20 t. m., w którym wyrażono: „Jenerał *Castannos* wczoraj pierwszy raz gazety madryckie i depesze od Rządu swojego otrzymał: Minister wojny uwiadamia go, że dywizya pod dowództwem Jenerała *Wal* 19 lub 20 do *Wittoryi* weydzie, i że Jenerał *Sarsfield* do tegoż miejsca wyruszy, obie te dywizye mają wynosić od 8m do 10ciu tysięcy. Karoliści mają wojsk nieco w *Salinas*: 500 Biskayczyków stoi w *Wergara*, 300 do 400 Guipuskuanów pod rozkazami jakiegoś *Alza* w *Villareal*. W *Aspeitia* i *Ascoitia* ma się około 2000 Biskayczyków znajdować; inne jeszcze kupy są po okolicach rozsypane; udają, że chcą na nas uderzyć, aleśmy na ich przyjęcie uzbrojeni. Je-

*) *Gazette de France* robi tu uwagę: ciężko jest przewidywać, jak Królowa między temi dwoma zbrojnymi stronniectwami, rewolucyi i *Don Carlosa*, będzie mogła utrzymać swe stanowisko.

nerał *Castános* stoi w pogotowiu, konie przy armatach. Pomimo to jednak, mieszkańcy tego miasta, w bardzo wielkiej są niespokojności.

Wczora na giełdzie podpisywano prośbę do Ministra handlu, ażeby wszystkie nowiny, do Rządu przez telegrafy lub drogami nadzwyczajnymi przychodzące, przez przybijanie w giełdzie były ogłaszane, jak było za czasów *Kazimierza Perrier*.

Mówią, że dwa bataliony mają pójść na wzmocnienie załogi Ankońskiej, gdyż służba tam jest zbyt ciężka dla garnizonu, niezmiernie przez liczbę chorujących zmniejszonego.

Niektórzy oficerowie i wybiercy 4tej legii paryskiej gwardyi narodowej, udali się do *P. J. Lafitte*, prosząc go, ażeby przyjął kandydacyą wakującego w tej legii miejsca Podpółkownika. *P. Lafitte*, po wyłożeniu swych politycznych zasad, do życzenia tego przychylił się.

— Dnia 27 —

Rząd, podług *Monitora* i *Journal de Paris*, drogą nadzwyczajną, otrzymał depesze z *Madrytu* po dniu 20: do owego czasu nie miano żadnej wiadomości o *Infancie Don Carlos* i zarówno jego przyjaciele, jak i przeciwnicy byli tym zadziwieni. W *Madrycie* zupełna spokojność.

W innym artykule *Journal de Paris* wyraża; Podług depesz z *Perpignanu* pod 25, w *Reus* zaszło powstanie, które natychmiast zgasszone było przez wojsko liniowe. Z *Bordeaux* list miano, że pod *Tolozą* między *El-Pastorem* i *Karolistami* ma to znacząca zaszła potyczka. Trzeci nakoniec artykuł w *Journal des Paris* brzmi następująco: „Dzisiaj na giełdzie biegła pogłoska o powstaniu w *Madrycie*. Rząd żadnej podobnej nie otrzymał wiadomości, a któraby zapewne telegrafami nadesłaną była. Można zatem ową pogłoskę mieć za pozbawioną zupełnie zasady; podług wiadomości z *Madrytu*, stolica ta zupełnie używała spokojności.

Wczora o południu odbywał Król na dziedzińcu *Tuilleryjskim* rewie różnych półków liniowych, a potem pracował z Ministrami, morskim i spraw wewnętrznych.

Posel hiszpański wczora, po otrzymaniu depesz Rządu swojego, udał się natychmiast do Ministra stosunków zewnętrznych. Przez różne gazety rozszerzona nowina, że Królowa Rejentka hiszpańska, uznała *Donnę Maryą Portugalską*, nie ma urzędowego źródła.

Pan *Anduaga*, Minister pełnomocny dworu *Turyńskiego*, 20go przez *Grenoble* przybył, i z wielkim pośpiechem do *Madrytu* pojechał.

— Dnia 28 —

Wczora o południu Król z całą familią *Królewską*, udał się do *Bourget*, na spotkanie Króla i Królowej *Belgów*. Przed rogatkami stały uszykowane wojska, o pół do czwartej przyjechali Najjaśniejsi Goście, a o pół do piątej wjazd nastąpił, o 5tej przybyli do *Tuilleries*.

Z *Bajonny* donoszą pod 23: „Wczora z południa przybył tu goniec francuzki gabinetowy z *Madrytu*, który stolicę tę w nocy z 19 na 20ty opuścił. Gdy goniec angielski 16 z *Madrytu* wyjechał, był zatrzymany od *Karolistów* 15 mil z tamtej strony *Burgos*. Krótka go jednak tylko zatrzymano, i oddano mu jego depesze nieotworzone. Między *Villa-Real* a *Tolosą*, powtórnie on był zatrzymany. Na odjeździe jego *Madryt* zupełnie był spokojny. Znowu się tu rozniosła pogłoska, że 500 piechoty i 600 jazdy, pod rozkazami *Jenerała Vals* do *Mirandy* weszło. (*Al.Pr.St.Zeit.*)

HISZPANIA.

Madryt dnia 11 października.

Hr. *Floridablanca* pisał przed kilku dniami do Rejentki, przedstawiając jej niebezpieczeń-

stwa, na jakie się naraża, przez utrzymanie rządu ministerium. Lecz Rejentka odczyta ten list Panu *Zea Bermudez*, który przywołał do siebie *Hrabiego*, zwrócił mu znowu jego list i rzekł: „Rejentka bardzo wdzięczna mu jest za jego radę; ale nie może teraz z niej użytkować.”

Rada rządząca, jest teraz z Panem *Zea Bermudez* w otwartej opozycji, z powodu, iż starał się nakłonić Rejentkę do przyzwolenia, ażeby nie był obecnym na posiedzeniach Rady, i swoje plany tylko na piśmie Radzie przesyłał.

Wychodzić tu ma nowa gazeta, pod tytułem: *Estrella*, którą *P. Zea* według swych widoków redagować każe.

Wielka liczba *Miguelistów* przybyła do *Estremadury*, przez granicę; lecz nim ich wpuszczono, zostali wprzód rozbrojeni.

Słabowity stan zdrowia i zniechęcenia, w jakich się *Xiążę Don Carlos* ma znajdować, przypisują domowym jego nieprzyjemnościom.

Jenerał Zarco del Valle, mianowany został Kapitanem *Starey-Kastylii*, na miejsce *Jenerała Castro-Torreno*, który za to otrzymał komendę gwardyi przybocznej. Obadwa te mianowania znalazły wielkie zadowolenie.

Właśnie w tej chwili zapewniają, że Rejentka postanowiła, usunąć z ministerium *Pana Zea-Bermudez*; potrzeba na to jednak potwierdzenia, które wkrótce nastąpić może. (*G.C.W.*)

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Paradna karetą *Króla Jana Sobieskiego*, cała złotem okryta, jest teraz we wsi *Raddac* (*Raddatz*) pod nowym *Szczecinem* (w *Prusiech*) w kościele parafialnym — amboną. *P. Kleist*, któremu w zdobyczy przypadła, obrócił ją do tego użytku, aby nie być zmuszonym do jej zwrotu. (*G.C.W.*)

Ogłoszenie.

1. Na rozkaz *Jaśnie Oświeconego Xięcia Pana Wileńskiego Gubernatora*, przez pośrednictwo Jego *Kancellaryi*, w piśmie pod dniem 27 października t.r. N. 5615, *Redakcyi* udzielony, podaje się do powszechnej wiadomości: 1) iż stosownie do rozporządzenia Zarządzającego *Wileńską Diecezyą Biskupa Kłagiewiczza*, po przedpisaniu *Rzymsko-Katolickiego Duchownego Kollegium* uczynioném, obywatele mający u siebie pieniężne kapitały skassowanych *Rzymsko-Katolickich Klasztorów*, obowiązani są przypadające od nich za obligami, funduszowymi zapisami, albo też sądowymi postanowieniami i innemi dokumentami, procenta i pieniężne annuaty, wnosić akuracie i nieodmiennie, wznaczonych temiż dokumentami terminach, do miejscowych powiatowych *Podskarbstw*; 2) że przy takowem wnoszeniu, powinni w *Podskarbstwach* okazywać otrzymane przez nich od tychże *Klasztorów*, lub z *Kancellaryi Wileńskiego Diecezalnego Zarządu* kwitacye, na ostatnią opłatę procentów, ażeby się przekonać, za jaki mianowicie czas, takowe przez nich są opłacone; 3) że przypadająca dla rzeczonych klasztorów z kilku klasztorów wcale nieznaczna zbożowa annuata, pozostanie u właścicieli tychże majątków do późniejszego rozporządzenia, i postanowienia o kościołach, przy skassowanych klasztorach będących, z tém, iżby na najpierwsze zapotrzebowanie, mogła być w zupełności, gdzie przeznaczono będzie, dostawiona. (1263)

Observacje meteorologi- czne.	Czas Obserwacji.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réa.		Wiatr.		Stan powietrza	
	d. 30 o 5 wiecz.		28 cal. 2,2 lin.		+ 2½ stopni.		Zachodni.		Pogoda.	
	d. 31 — — —		28 — 2,8 —		+ 2½ — —		Zachodni.		Pogoda.	
	d. 1 o godz. 7½ rano.		28 — 2,5 —		— ½ — —		Południowy.		Pogoda.	